

## HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO - Diecezjalna Pielgrzymka do Grobu Bożego

Miechów, 14 kwietnia 2018 r.

1. W paschalnym czasie świadectwa wiary w Jezusa Zmartwychwstałego pielgrzymujemy do Grobu Pańskiego w Miechowie. Drodzy w Chrystusie Panu Bracia i Siostry, zacni pielgrzymi, bracia kapłani! Jeśli dziś stajemy przy pustym Grobie Pańskim to tylko dlatego, że Jezus zmartwychwstał, a zmartwychwstanie jest prawdą wiary i źródłem naszej nadziei. Wiara chrześcijan – zauważa św. Augustyn – jest zmartwychwstanie Chrystusa. Mówią o tym Dzieje Apostolskie: „Bóg uwierzytelił Jezusa wobec wszystkich ludzi przez wskrzeszenie Go z martwych” (por. Dz 17, 31).

Nie wystarczyła śmierć, aby wykazać, że Jezus jest Synem Bożym, oczekiwanym Mesjaszem. Iluż ludzi na przestrzeni dziejów poświęciło swoje życie sprawie, którą uważało za słuszną, i poniosło śmierć! I pozostają martwi. Śmierć Pana ukazuje ogromną miłość. On nas umiłował aż do złożenia siebie w ofierze za nas; lecz jedynie Jego zmartwychwstanie stanowi przekonujący dowód, daje pewność, że to, co On głosi, jest prawdą odnoszącą się również do nas, po wszystkie czasy. Wskrzeszając Go z martwych, Ojciec otoczył Go chwałą. W Liście do Rzymian czytamy: „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych osiągniesz zbawienie” (Rz 10, 9).

Jako chrześcijanie staramy się zrozumieć tajemnicę zmartwychwstania – jest to możliwe, jeśli złączymy ludzki geniusz wiary i rozumu. Są to dwie owocne drogi do poznania całej prawdy o Bogu, a pragnienie poznania prawdy Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu (zob. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, *Wprowadzenie*).

2. Prawda o zmartwychwstaniu Jezusa, Syna Bożego, naszego Pana i Okupiciela, zrodziła niezliczone szeregi głosicieli Dobrej Nowiny. Dobrą

Nowiną jest sam Jezus, jak to wybrzmiewa w Dziejach Apostolskich (por. Dz 10,34a.37-43). Odważnym głosicielem tej prawdy i jej świadkiem był Piotr apostoł. Znamy tego porywczego rybaka z Galilei, który pewnego dnia nie dochował wierności Jezusowi, i w obawie o swoje bezpieczeństwo zaparł się Mistrza z Nazaretu. Jak widzimy Bóg na swoich świadków wybiera ludzi według własnych kryteriów, które dla świata wydają się być niezrozumiałe. Przecież nie kto inny, ale zawzięty prześladowca uczniów Jezusa zmartwychwstałego, Szaweł z Tarsu, podejmie ogromne dzieło głoszenia Ewangelii.

Każdy, kto powstaje ze śmierci grzechu wraz z Chrystusem przez chrzest święty pisze nową historię swojego życia, która grzesznego człowieka prowadzi do chwały i pełni życia z Panem. Zachęta apostoła: „dążcie do tego, co w górze” jest codziennym zadaniem chrześcijan (por. Kol 3,1-4). Nigdy wcześniej, do dnia zmartwychwstania Jezusa, świat nie słyszał takiej nowiny. Pusty grób stawiał pytania apostołom tak bliskim Jezusowi: Piotrowi i Janowi, a to tylko dlatego, że nie rozumieli jeszcze Pisma (zob. J 20,1-9). Z tego powodu w niedzielę zmartwychwstania niepewność towarzyszyła także w drodze do Emaus uczniom, którzy nie rozpoznali idącego z nimi Jezusa (por. Łk 24,13-35). Wobec zmartwychwstania Tomasz apostoł wykazał się szczególną nieufnością, wręcz sceptycyzmem, nie mniejszym niż ludzie naszych czasów (por. J 20,24-29).

**3.** Chrześcijanin przez chrzest święty obleka się w „zbroję światła” (Rz 13,12), aby być świadkiem wiernym, upodabiając się do swojego Pana i Odkupiciela. „Jeżeli należycie rozumiecie tajemnicę wielkiej miłości Pana – wyjaśniał wiernym św. Leon Wielki – i zdajecie sobie sprawę z tego, co jednorodzony Syn Boga uczynił dla odkupienia rodzaju ludzkiego, to musicie mieć takie samo usposobienie, co On”. Bez wątpienia nasze zanurzenie w chrzcie świętym zanurza nas w tajemnicy paschalnej Jezusa, daje nam

wolność dzieci Bożych i czyni braćmi Jezusa. To zanurzenie się w Chrystusie domaga się jednak paschalnego świadectwa życia w miłości i prawdzie.

Uczyńmy więc zmartwychwstanie Jezusa punktem odniesienia dla naszego życia, jego ewangelicznych wymogów, planów i oczekiwań. Święci z prawdy o zmartwychwstaniu uczynili fundament swojego wzrostu duchowego, miłości bliźniego, szlachetnej obyczajowości oraz swoich pragnień i nadziei. Pusty grób przypominał im, że Jezus jest Panem życia.

Bracia i Siostry! Nie lękajmy się miłości, prawdy i wolności, jakie daje nam Bóg, i pozwólmy, aby Duch Święty prowadził nas świętymi drogami życia. Pamiętajmy, że świętość – jak podkreśla Ojciec Święty Franciszek – nie czyni człowieka mniej ludzkim, wręcz przeciwnie, uzdrawia go, ponieważ jest spotkaniem słabości z siłą Bożej łaski (por. *Gaudete et exsultate*, 34). Amen!